



Sygn. akt III CK 701/04

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 sierpnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)*

*SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)*

*SSN Maria Grzelka*

w sprawie z powództwa Z. U.

przeciwko Zakładom D.(...) S.A. w L.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 4 sierpnia 2005 r., kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 19 lutego 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala kasację.**

#### Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 lutego 2004 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda Z. U. od wyroku Sądu Okręgowego w K. oddalającego powództwo wniesione przeciwko Zakładom D.(...) S.A. w G. o zasądzenie odszkodowania w kwocie 112 862,41 zł na podstawie art. 415 k.c. oraz art. 18 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 10 ust. 1, art. 14 i art. 3 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, za szkodę jaką poniósł powód w związku z odpadnięciem założonych przez niego tynków wykonanych przy użyciu

materiałów tynkarskich wyprodukowanych przez pozwanego, które nie zawierały wystarczających informacji o warunkach ich stosowania.

Sądy ustaliły, iż powód prowadzący zakład remontowo-budowlany, wykonywał wewnętrzne tynki gipsowe w budynkach dwóch osiedli mieszkaniowych w Warszawie w latach 1997-1999. Materiały do tych robót: gips tynkarski i roztwór gruntujący RG w postaci roztworu bez wypełniaczy mineralnych, których producentem była strona pozwana, kupował w przedsiębiorstwie „W.(...)” w Z., nie uczestniczącym w procesie. Na opakowaniach gipsu nie było wówczas instrukcji jego stosowania, natomiast dostępne były ulotki informacyjne i wytyczne stosowania wewnętrznych wypraw z gipsu tynkarskiego a także świadectwo dopuszczenia do stosowania w budownictwie gipsowej zaprawy technicznej GT. W materiałach tych, z którymi powód się zapoznał, informowano, że środek gruntujący RG produkowany jest w dwóch odmianach: bez wypełniaczy i z wypełniaczem dającym powłoki szorstkie i służy do gruntowania powierzchni w budownictwie przed położeniem na nie tynków. Wskazywano też, że w przypadku podłoża betonowego gładkiego należy je przed tynkowaniem zagruntować preparatem gruntującym pod tynki gipsowe, na przykład Beton- Gruntem 2, a przy podłożach mocno wchłaniających i nierównomiernie wchłaniających, należy je zagruntować na przykład Beton-Gruntem 1, preparatem RG lub innym o podobnym działaniu. W materiałach tych jako środek gruntujący do gruntowania podłoży mocno wchłaniających wskazywano przykładowo preparat RG i Beton Grunt 1 a jako środek kontaktowy do gładkich podłoży betonowych-Beton- Grunt 2.

Powód do gruntowania gładkich podłoży sufitów z żelbetonu użył preparatu RG bez wypełniaczy, który nie był do tego zalecany. W świetle ogólnej wiedzy fachowej stanowiło to błąd w sztuce tynkarskiej, bowiem profesjonalny wykonawca powinien użyć w takim wypadku preparatu gruntującego z wypełniaczem i powinien wiedzieć, że użycie środka bez wypełniacza na gładką powierzchnię może spowodować odpadanie tynków. Informacje w tym zakresie zawarte w dostępnych klientom materiałach były wystarczające dla fachowca do dokonania wyboru właściwego preparatu gruntującego.

W tym stanie rzeczy Sądy obu instancji uznały, iż przyczyną odpadnięcia tynków na niektórych sufitach wykonanych przez powoda, było zastosowanie przez niego niewłaściwego środka gruntującego: preparatu RG bez wypełniacza mineralnego, który nie powinien być używany do gruntowania gładkich powierzchni. W ocenie Sądów brak podstaw do obciążenia strony pozwanej odpowiedzialnością z tytułu czynu niedozwolonego za szkodę, jaką poniósł powód zmuszony dokonać naprawy tynków.

Nie ma bowiem podstaw do przyjęcia bezprawności jej działania, skoro w wystarczający i właściwy sposób informowała profesjonalnych nabywców, do których należał powód, o właściwościach preparatów i z informacji tych jasno wynikało, jakie środki gruntujące do jakich podłoży zaleca producent. Z uwagi na charakter tych preparatów, które nie stanowią produktu niebezpiecznego, nie zachodziła, zdaniem Sądu Apelacyjnego, konieczność sformułowania przez producenta jednoznacznego zakazu stosowania środka RG bez wypełniacza do gładkiego betonowego stropu a wystarczyło przedstawienie w tym względzie zaleceń producenta i pozostawienie profesjonalnym nabywcom prawa wyboru preparatu ich zdaniem najwłaściwszego.

Sąd Apelacyjny nie znalazł także podstaw do przyjęcia odpowiedzialności strony pozwanej w oparciu o przepisy ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (j.t: Dz. U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm.), wskazując, że mają one zastosowanie w odniesieniu do czynów stanowiących nieuczciwą konkurencję w działalności gospodarczej, co nie występuje w sprawie.

W kasacji opartej na pierwszej podstawie określonej w art. 393<sup>1</sup> k.p.c. powód zarzucił naruszenie art. 415 i art. 355 § 2 k.c. oraz art. 10 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wskazując w uzasadnieniu, iż Sąd Apelacyjny nie wyjaśnił, dlaczego uznał, że gips tynkarski i środek gruntujący RG nie są produktami niebezpiecznymi, mimo że ich łączne użycie doprowadziło do oderwania się tynku od sufitu, co mogło spowodować szkody na osobach. W ocenie skarżącego, choć w sprawie nie mają zastosowania przepisy dotyczące odpowiedzialności za szkodę spowodowaną przez produkt niebezpieczny, to jednak Sąd powinien dokonać wykładni art. 415 k.c. zgodnie z poglądami doktryny i orzecznictwa w tym przedmiocie i uznać, że informacje strony pozwanej o produkcie zamieszczone w ulotkach nie były wystarczające, bowiem nie zawierały zakazu użycia go do gładkich powierzchni ani nie wskazywały możliwych skutków niewłaściwego użycia. Zdaniem powoda strona pozwana nie zamieszczając tych informacji dopuściła się czynu niedozwolonego oraz czynu nieuczciwej konkurencji. W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wnosił o zmianę wyroków Sądów obu instancji i uwzględnienie powództwa, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu w obu wypadkach wniosku o zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z uwagi na to, że zaskarżony kasacją wyrok zapadł przed dniem 6 lutego 2005 r., stanowiącym datę wejścia w życie ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy- kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), zgodnie z jej art. 3 do rozpoznania kasacji stosuje się przepisy dotychczasowe i w takim brzmieniu będą one powoływane w uzasadnieniu.

Wobec tego, że kasacja oparta została wyłącznie na pierwszej podstawie określonej w art. 393<sup>1</sup> k.p.c. i nie powołano w niej żadnych zarzutów procesowych, Sąd Najwyższy przy ocenie kasacyjnych zarzutów materialnoprawnych jest związany ustalonym przez Sądy obu instancji stanem faktycznym sprawy, jako podstawą zastosowania przepisów prawa materialnego. Oznacza to między innymi, że poza oceną kasacyjną muszą znaleźć się twierdzenia skarżącego wskazujące, iż w latach 1997-1999 technologia wypraw tynkarskich GTM była technologią nową, nieznaną wykonawcom, natomiast strona pozwana posiadała w tym okresie stosowne wiadomości o skutkach użycia niewłaściwego środka gruntującego, o których powinna była uprzedzić nabywców. Te twierdzenia skarżącego, dotyczące podstawy faktycznej, nie zostały przez Sądy ustalone a zatem przy braku zarzutów procesowych, nie mogą stanowić podstawy oceny zastosowania prawa materialnego.

Oceniając zarzuty materialnoprawne na wstępie trzeba uznać za całkowicie chybiony zarzut naruszenia art. 10 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, której przepisy nie mają zastosowania do roszczeń powoda. Przedmiotem regulacji i ochrony tej ustawy, co wynika już z samej jej nazwy oraz treści art. 1, jest bowiem zasada konkurencji, czyli prawo do uprawiania działalności gospodarczej w warunkach swobodnej i uczciwej konkurencji. Na podstawie przepisów tej ustawy odpowiedzialności podlegają zatem tylko te czyny, które godzą w zasady uczciwej konkurencji, co oznacza, że jej przepisy znajdują zastosowanie tylko między konkurującymi ze sobą na rynku przedsiębiorcami. Regulacje zawarte w tej ustawie są wprowadzone w interesie konsumentów, ale konsument, w tym także nabywca produktu, nawet jeśli prowadzi działalność gospodarczą, nie może na podstawie przepisów omawianej ustawy dochodzić roszczeń odszkodowawczych za szkodę wyrządzoną wskutek nabycia i użycia produktu niewłaściwie oznaczonego co do możliwości zastosowania go i przy zatajeniu ryzyka związanego z jego użyciem. Taki czyn jest bowiem „czynem nieuczciwej konkurencji” w rozumieniu art. 10 w związku z art. 1 omawianej ustawy wobec innego producenta podobnych towarów, który je właściwie oznacza i jedynie wobec niego rodzi odpowiedzialność na podstawie przepisów tej ustawy za szkody

wynikłe z nieuczciwej konkurencji. Nie stanowi natomiast podstawy odpowiedzialności wobec nabywcy produktu, który używając go, poniósł szkodę z powodu jego wadliwego oznaczenia lub niewystarczającej informacji. Podstawę odpowiedzialności producenta wobec nabywcy mogą stanowić w takiej sytuacji jedynie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 k.c.) albo odpowiedzialności deliktowej (art. 415 k.c.), a przy zbiegu obu tych reżimów, wybór podstawy odpowiedzialności producenta należy do poszkodowanego nabywcy (art. 443 k.c.).

W rozpoznawanej sprawie powód dokonał wyboru podstawy odpowiedzialności strony pozwanej zarzucając jej popełnienie czynu niedozwolonego i wskazując na odpowiedzialność na podstawie art. 415 k.c. Trafnie podniesiono w kasacji, iż nie mogą mieć zastosowania przepisy art. 449<sup>1</sup> – 449<sup>11</sup> k.c. dotyczące szkody wyrządzonej przez produkt niebezpieczny, które dodane do kodeksu cywilnego na podstawie ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. Nr 22, poz. 271), nie obowiązywały w chwili nabywania przez powoda materiałów tynkarskich ani w chwili powstania szkody. Z tych samych przyczyn nie mogą mieć w sprawie zastosowania, dla określenia co jest produktem niebezpiecznym, przepisy ustawy z dnia 22 stycznia 2000r. o ogólnym bezpieczeństwie produktu (Dz. U. Nr 15, poz. 179 ze zm.) ani następnej ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. Nr 229, poz. 2275).

Wbrew stanowisku skarżącego, przepisy te jako odnoszące się w przeważającej mierze do szkód wyrządzonych na osobie, nie mogą także być pomocne przy ocenie prawnej stanu faktycznego i prawnego rozpoznawanej sprawy. Trzeba bowiem wskazać, że odpowiedzialność za szkody w mieniu, wyrządzone przez produkt niebezpieczny (a o taką szkodę chodzi w sprawie) ograniczona została tylko do sytuacji, gdy rzecz uszkodzona w wyniku użycia produktu należy do rzeczy przeznaczonych do osobistego użytku i w taki przede wszystkim sposób korzystał z niej poszkodowany (art. 449<sup>2</sup> k.c.). Natomiast zgodnie z art. 449<sup>1</sup> § 3 k.c. niebezpieczny jest produkt nie zapewniający bezpieczeństwa, jakiego można oczekiwać, uwzględniając normalne użycie produktu.

Nie sposób więc, nawet jedynie dla celów wykładni, odnosić ustawowego określenia produktu niebezpiecznego do sytuacji jaka wystąpiła w rozpoznawanej sprawie, w której powód będący profesjonalistą w dziedzinie tynkarstwa nabył materiały tynkarskie nie stwarzające żadnego zagrożenia i użył je w sposób niewłaściwy,

powodując odpadnięcie tynku i szkody w mieniu osób trzecich, które musiał usunąć. Prawidłowe, normalne użycie nabytych materiałów tynkarskich, nie stwarzało żadnego zagrożenia, nie można zatem uznać, nawet stosując pomocniczo definicję zawartą w art. 449<sup>1</sup> § 3 k.c., że stanowiły one produkt niebezpieczny. To zaś prowadzi do wniosku, że na stronie pozwanej nie ciążył szczególny, wynikający z niebezpiecznego charakteru produktu, obowiązek pouczenia i uprzedzenia nabywców o wszystkich możliwych skutkach jego użycia, w tym także skutkach użycia niewłaściwego. Tym bardziej odnosi się to do sytuacji, gdy chodzi o powszechnie używany preparat sprzedawany do profesjonalnego zastosowania przez doświadczonych fachowców, którzy powinni posiadać odpowiednią wiedzę o jego właściwym użyciu. W takiej sytuacji wystarczające jest wskazanie właściwości preparatu i zakresu jego zastosowania a przy kilku podobnych preparatach wskazanie zaleceń i preferencji producenta co do warunków stosowania każdego z nich. Prawidłowo zatem Sądy obu instancji uznały za wystarczające informacje o roztworze gruntującym GT, odpowiadające powyższym wymaganiom, zamieszczone przez stronę pozwaną w ulotkach, wytycznych i świadectwie, dostępnych dla nabywców. Roztwór ten przeznaczony był do stosowania przez profesjonalistów murarzy i tynkarzy, którzy bez wątplenia powinni byli wiedzieć, że użycie niewłaściwego środka gruntującego na określone podłoże może spowodować odpadanie tynku. Nie zamieszczenie przez producenta na preparacie gruntującym tak oczywistej i powszechnie znanej informacji nie może być uznane za czyn niedozwolony, którym jest działanie lub zaniechanie sprawcy noszące znamiona bezprawności a więc sprzeczne z normami prawa zawierającymi powszechnie obowiązujące nakazy lub zakazy stanowiące reguły postępowania albo sprzeczne z nakazami i zakazami wynikającymi z zasad współżycia społecznego. Żadne powszechnie obowiązujące reguły nie nakładają na producenta materiałów przeznaczonych do profesjonalnego użytku obowiązku zamieszczania na nich informacji, które powinny być znane i oczywiste dla każdego fachowca używającego takich materiałów, jak również zamieszczania zakazu użycia określonego materiału w określonych warunkach, jeśli wskazano zalecenia producenta co do warunków użycia tego materiału.

Z tych względów kasacyjny zarzut naruszenia art. 355 § 2 i art. 415 k.c. należy uznać za nieuzasadniony. Podkreślić przy tym trzeba, że powoływane w kasacji orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące odpowiedzialności deliktowej producenta nie może być pomocne przy rozstrzygnięciu sprawy, bowiem dotyczy odpowiedzialności za wprowadzenie do obrotu, bez odpowiedniego ostrzeżenia i zabezpieczenia wysoce

niebezpiecznych produktów (trucizn), stwarzających poważne zagrożenie dla życia i zdrowia ludzkiego, co jak wskazano wyżej, bez wątpienia nie odnosi się do materiałów tynkarskich nabytych i wadliwie użytych przez powoda.

Biorąc wszystko to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 393<sup>12</sup> k.p.c. oddalił kasację.